

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 „
Na poczcie, już z odnośzeniem . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na poczcie już z odnośzeniem . . .	8,67 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sroda: NMP od wyk. niewolnik.
Czwartek: Ładysława z Gielnowa

CHOJNICE, czwartek dnia 25 września 1930 r.

Słońca wschód 5.50 zachód 17.53
Kiełczyca wschód 8.17 zach. 18.37

Więści o krótkiej treści

W Moskwie wykoleił się pociąg osobowy. 4 osoby zabite, 4 ciężko a 10 lekko rannych.

W Bangalji (Indje) dokonano zamachu bombowego na rewir policyjny. Szef policyjny został ciężko ranny, innych urzędników ciężko odniosło obrażenia.

Lotnik kanadyjski Boyd, który swego czasu przerwać musiał swój lot transatlantyczny, startował wczoraj na aparacie „Columbia” z Kanady do Anglii.

Komisja Ligi Narodów wybrana celem zbadać sprawę współpracy europejskiej wybrała we wtorek Brianda przewodniczącym, a sekretarza generalnego Ligi sir Erika Drummonta sekretarzem. Następne posiedzenie odbędzie się w styczniu p. r.

Gubernator Banku Francuskiego zamierza ustąpić.

Delegacja niemiecka odpowiedziała na protest delegacji litewskiej przeciwko rozpatrywaniu zażalenia Kłajpedy pismem, w którym odrzuca protest litewski jako niedopuszczalny.

Sterowiec Hr. Zeppelin odwiedza dziś państwa nadbałtyckie, lądując w Helsingforsie.

W pewnej wsi pod Mińskiem wybuchł pożar w kinoteatrze. 27 osób zostało ciężko, 45 leżej rannych.

W Pradze podczas wyświetlania filmu niemieckiego przyszło do demonstracji młodzieży, którą poskromiła policja. Później demonstracje antyniemieckie powtórzyły się i policja znów musiała wkroczyć.

Liczba bezrobotnych w Niemczech wynosiła w połowie września 2,981.000.

Prezydent Rzeszy wypowiedział się, podobnie jak rząd, przeciwko pogłoskom o zamierzonych „puczach” czyli rewoltach.

Delegacja niemiecka w Genewie prowadziła we wtorek rokowania z różnymi państwami i grupami państw europejskich.

Liga Narodów zakończy prawdopodobnie obrady dnia 4 października.

W Warszawie w IX sądzie grodzkim znalazły się procesy redaktorów odpowiedzialnych pism opozycyjnych, które zamieściły pełny opis krwawej niedzieli i strzelaniny w Al. Ujazdowskich. W pięciu sprawach „Gazety Warszawskiej” i „Robotnika” zapadły wyroki, skazujące po 3 miesiące aresztu czyli na łączną karę 15 miesięcy aresztu.

Rozłam wśród Hitlerowców.

Według doniesień Prager Presse w obozie hitlerowców zanosi się na poważny rozłam.

Umiarkowana mowa Hitlera, wygłoszona w Monachjum, wywołała niezadowolenie w obozie. Poszczególne komendanci oddziałów hitlerowców prowadzą obecnie politykę na własną rękę i zmierzają wyraźnie do zamachu stanu.

Prasa berlińska drukuje tajne ogólniki hitlerowców, polecające przygotowanie oddziałów do walk ulicznych.

Faktem jest, że dzisiaj Hitler nie panuje już nad swoim ludźmi wśród których przeważają obecnie wpływy zdecydowanie awanturnicze dlatego też opinia publiczna w Niemczech z niepokojem śledzi wypadki, spodziewając się lada moment zamachu hitlerowców.

Echa uwięzienia b. b. posłów

Prasa stołeczna donosi: Sąd Okręgowy warszawski odrzucił skargę uwięzionych w Brześciu posłów: Putka, Sawickiego, Pragera, Kwiatkowskiego i Dubois przeciwko stosowaniu do nich aresztu prewencyjnego.

W uzasadnieniu swej uchwały sąd oświadcza że w razie wypuszczenia na wolną stopę b. b. posłów mogliby usuwać dowody swej winy oraz namawiać świadków do składania fałszywych zeznań. Sąd oświadczył ponadto, że uwięzionym b. b. posłom grożą poważne kary.

Sędzia śledczy Demant:

otrzymał wreszcie od Sądu Najwyższego upoważnienie do prowadzenia śledztwa przeciwko byłym posłom uwięzionym w Brześciu. Wobec tego śledztwo już w niedalekiej przyszłości będzie się mogło rozpocząć.

Popłoch w kołach sanacyjnych

Warszawa. Agencja pułkownikowska „Iskra” doniosła wczoraj, że na terenie Małopolski wschodniej doszło do porozumienia wyborczego pomiędzy Stronnictwem Narodowym a centrolewem. Wiadomość ta wywołała w kołach sanacyjnych wielkie wrażenie. Organ konserwatystów sanacyjnych Dzień Polski wydał dodatek nadzwyczajny co mu się dość rzadko zdarza.

Dzisiejsza Gazeta Warszawska pisze, że istotnie we Lwowie prowadzone są rokowania w celu utworzenia jednej niezależnej listy polskiej na

wystosował do Naczelnicy Rady Adwokackiej pismo w którym komunikuje, że przyjął do wiadomości uchwałę Rady z dnia 13 bm w sprawie aresztowanych b. b. posłów. W kołach rządowych wysuwany jest stąd wniosek że minister sprawiedliwości nie rozwiąże, wbrew poprzednim pogłoskom ani Naczelnicy Rady Adwokackiej ani warszawskiej Rady Adwokackiej.

Los aresztowanych:

Jedno z pism prowincjonalnych donosi że w Brześciu nad Bugiem utworzył się komitet pań dla niesienia pomocy aresztowanym posłom. Ponieważ nie chciano im dać pozwolenia ani na widzenie się z aresztowanymi, ani najakiejkolwiek zaopiekowanie się nimi panie zwróciły się do ks. biskupa pińskiego Łozińskiego z prośbą o interwencję.

Łajdactwo!

„Głos Pogranicza” donosi:

Dnia 10 września br. miał się odbyć polski wiec wyborczy w Niezabyszewie (powiat bytowski)

Gdy ksiądz proboszcz dr. Domański w towarzystwie działaczy miejscowych przybył na salę — znajdowało się już w niej około 100 Niemców, jak się później okazało — hackenkreuzlerów. Byli oni pod wodzą, jak stwierdzono, pastora luterskiego Beckera z Tuchomia. Pastor oświadczył ks. dr. Domańskiemu i organizatorom zebrania że rozbije zebranie polskie, o ile mówcy nie będą przemawiać po niemiecku. Obecnych 2 żandarmerów niemieckich również początkowo żądał przemówień w języku niemieckim, dopiero po energicznym przemówieniu zmienili zdanie. Ksiądz dr. Domański oświadczył stanowczo że nie przyjeżdża na wiec po to, aby przemawiać po niemiecku i żąda możliwości przemawiania po polsku. Żandarmer niemieccy oświadczyli, że nie mogą gwarantować że zebrane odbędzie się w spokoju a pomocy nie chcieli sprowadzać tłumacząc to spóźnioną porą.

Pomiędzy ks. dr. Domańskim a pastorem Beckerem wywiązała się wymiana zdań, w której ks. Domański zwrócił uwagę, że obywatelom niemieckim narodowości polskiej konstytucja gwarantuje równouprawnienie i rozbijające zebrania na rażają się na karę. Niemieccki hackenkreuzlerzy odpowiedzieli że wiedzą o tem, jednak nie pozwolą na przemówienia polskie. Widocznie pewni są swej bezkarności u sędziów niemieckich. Na sali rozlegały się okrzyki „Raus nach Polen” itd. Tym czasem po rozmowie z żandarmami (co jest bardzo znamienne) gospodyni lokalu oświadczyła, że nie pozwala na odbycie zebrania. Tak więc banda zagorzałych Niemców rozbiła polskie zebranie.

Nie koniec jednak na tem: Na powracających do domu polskich mieszkańców sąsiedniej wsi Płotów bojówka niemiecka napadła obrzucając mężczyzn i kobiety kamieniami. Wywiązał się w ciemnościach poprostu pogrom, w wyniku którego zostały 4 osoby ranne. Pastor Becker został w

terenach 3 województw Małopolski wschodniej: Będzie to odpowiedź na zablokowanie się wszystkich stronniactw ukraińskich i na akcję terrorystyczną uprawianą przez Ukraińców na tamtym terenie. Równocześnie Gazeta Warszawska przypomina, że Stronnictwo Narodowe ogłosiło dnia 5 bm komunikat w którym oświadczyło iż idzie do wyborów samodzielnie z wyjątkiem województw wschodnich gdzie ze względów narodowych uznaje za wskazane porozumienie się z innymi niezależnymi stronniactwami polskimi.

ciemnościach także dotkliwie pobity i poraniony przez własnych podkomendnych. Za jego myto ki jemu go obito. Może to go otrzeźwi i przyjdzie wtedy do rozumu: Oczywiście żandarmów na miejscu bójki nie było i zjawili się dopiero wówczas gdy nikogo nie było.

„Skutki alarmu.

Paryż. „L'Avenir” donosi o niezwykłych wydarzeniach, które rozegrały się w miasteczku Troves, oddalonym o 200 km na południowy zachód od Paryża. W miasteczku rozszalała się dzisiaj alarmująca pogłoska, iż Briand został zamordowany w Genewie. Sprawcą zamachu podług jednego pogłoski, był faszysta włoski, podług innych hitlerowiec. Ludność ogarnęła podniecenie. Wskutek zbiegu okoliczności w tym czasie przechodził przez miasto większy oddział wojska, powracający z obozu letniego w Sisones. Wywnioskowano z tego że ogłoszono mobilizację i że wybuchła wojna. Podniecenie zamieniło się w panikę. Widziano, jak kobiety rzucały się na szyję swych mężów, wołając z płaczem, że nie puszcza ich na nową wojnę. Uderzono w dzwony kościelne, a pierwsi rezerwiści pomaszzerowali na dworzec kolejowy.

2000 fałszywych stułotówek przychwycono w Warszawie:

Warszawa. W sierpniu br. warszawska policja otrzymała wiadomość, że dwaj osobnicy przybyli ze Lwowa, puszczając w obieg fałszywe banknoty stułotowe. W wyniku obserwacji aresztowano Mordkę Świecę, znanego złodzieja na bruku lwowskim i Markusa Pełzę, hochsztaplera ze Lwowa, którzy zajmowali się puszczaniem w obieg fałszywych banknotów. Policja znalazła w hotelu przy ulicy Metalowej, gdzie zamieszkał fałszerze 2000 sztuk fałszyfikatów banknotów stułotowych.

Natychmiast porozumiano się ze Lwowem, gdzie na tamtejszym terenie zlikwidowano fabrykę tych banknotów.

Aresztowano również Adama Jakóbika, który trudnił się kolportażem tych fałszywych banknotów. Zeznał on, że fałszywe banknoty otrzymał od Tomasza Grabowskiego, płacąc po 75 zł. za sztukę.

Pierwszy obowiązek wyborczy

Dnia 27 września obwodowe komisje wyborcze po miastach i wsiach wykładają spisy wyborców do publicznego przeglądu: Każdy mężczyzna czy kobieta winni znaleźć czas by skontrolować czy ich nie pominięto w spisie. Można to uczynić tylko od 27 września do 10 października Sprawdź

za siebie i za innych, krewnych i sąsiadów, a gdy kogo pominięto niech się upomni o zapisanie go na listę wyborców:

Czytelnicy; spełnijcie swój pierwszy obowiązek i zachęćcie do tego innych!

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 24. września 1930 r.

Zarząd Opieki Szkolnej

przy Państwowym Gimnazjum w Chojnicach podaje do wiadomości członków i Rodziców dotychczas jeszcze nie zrzeszonych w Opiece, że w niedzielę dnia 28 września 1930 r. o godz. 10,15 odbędzie się w sali gimnazjalnej Walne Zebranie z następującym porządkiem obrad.

- 1- Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły,
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4) Udzielenie Zarządowi absolutorjum.
5) Wybory Zarządu,
6) Referat lekarza szkolnego pt. „Walka z gruźlicą“.

Z życia pszczelarzy:

W niedzielę odbyło się o godzinie 2 na sali p Jażdżewskiego miesięczne zebranie miejscowego Towarzystwa Pszczelarskiego pod przewodnictwem prezesa pana Rohdego: Uczczono pamięć długoletniego członka śp Michała Lapkego ze Ślawa węcina: P prezes przedstawił następnie szczegółowe obszernie sprawozdanie gospodarcze: Po którym nastąpiła obszerna dyskusja, w której prawie wszyscy obecni członkowie zabierali głos: Miła i przede wszystkim rzeczowa dyskusja trwała przeszło godzinę poczem po omówieniu kilku organizacyjnych spraw prezes zamknął zebranie.

Zwycięstwo Gmn. Kółka Sport. Grom w trójmeczku lekkoatletycznym w Tucholi

W niedzielę było boisko T G Sokół w Tucholi widowiskiem wspaniałych bojów lekkoatletycznych Zmierzyły bowiem swe siły na zielonej murawie reprezentacje trzech zespołów: G K S Grom z Chojnic; Seminarjum Nauczycielskie oraz T G Sokół z Tucholi. Pod ziemi auspicjami zdawało się, że stoi powyższe spotkanie. Ulewny deszcz w przeddzień; zachmurzone niebo oraz zły stan boiska z powodu warunków atmosferycznych nie wrożyły nic dobrego: A jednak: Wątpliwości te wszystkie pierzchły, skoro około godziny 3,30 zawodnicy w karnym oryndku wkroczyli na boisko Po krótkich przemówieniach p dyr Kamińskiego imieniem Sokoła oraz profesora Seminarjum Nauczycielskiego Danki i wręczeniu wianki kwiatów Gromistom zaczęto zawody: Dość licznie mimo chłodu — zebrana publiczność z zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów. Pomagał jej wydatnie w tym kierunku megafon (wywoływał) który objaśniał co się dzieje na boisku. Zaznaczyć na tem miejscu dla orientacji należy, że do każdej konkurencji stawało po dwóch zawodników z każdego zespołu.

Punktacja: 1 miejsce 3 punkty 2 miejsce 2 pkt. 3 miejsce 1 punkt.
Przy omawianiu pojedynczych konkurencji będziemy trzymali się porządku w jakim następowywały oraz staraliśmy ograniczyć się do podania suchych wyników:

Bieg 100 m; 1) Muszyński Jan (Sokół) 12,2 sek Na dalszych miejscach z równym czasem Cichocki Robert; Rogoziński Jan (Sem- oraz Wysocki Jan (Grom) po 12,4 Punkty: Grom 1; Sem 2 Sokół 3:

Rzut oszczepem: 1) Wysocki (Grom) 39;24 m 2) Karpiński Adam (Sm) 39 m; 3) Połom Alfons (Sm) 38,36 m Punktacja: Grom 4; Sem 5; Sokół 3
Pchnięcie kulą: 1) Zawadzkiński Eryk (Śl) 9,23 m; 2) Gierszewski Marjan (Śl) 9,14 m; 3) Lemańczyk Edmund (G) 8;75 m; Punktacja: Grom 5; Sem 5; Sokół 8:

Skok w wyż: 1) Wysocki 2) Mazurkiewicz Edmund obaj (G) 1,50 m 3) Muszyński (Śl) 1;45 m: Punktacja Grom 10; Sem 5; Sokół 8:
Bieg 400 m: 1) Bakoś Roman (G) 59 sek; 2) Muszyński (Śl) 59,8 sek; 3) Lemańczyk (G) 62;9 sek: Punktacja: Grom 14; Sem 5; Sokół 11:
Skok w dal: 1) Wysocki (G) 5;74 m; 2) Cichocki (Sm) 5;55 m 3) Mazurkiewicz (G) 5;29 m: Punktacja Grom 18; Sem 7; Sokół 11:

Rzut dyskiem: 1) Pilzek Leon (Sm) 27,49 m; 2) Gwizdała Wojciech (G) 27;38 m; 3) Langowski Bolesław (Sm) 26;94 m; Punktacja: Grom 20; Sm i Sokół po 11:

Bieg 800 m: 1) Bakoś (G) 2;20 m; 2) Laska Feliks (Sm) 2;23,6 m; 3) Szarkowski Sylwester (Sm) 2;24,8 m: Punktacja: Grom 23; Sem 14; Sokół 11:
Skok o tyczce: 1) Wysocki (G) 2;90 m; 2) Narloch Jan (Sm) 2;80 m; 3) Sołtysiak Edmund (Śl) 2;80 m.

Sztafeta 4 razy 100 m: 1) Sem 51 sek; 2) Grom 53 sek; 3) Sokół 56 sek: Ogólna punktacja brzmi zatem Grom 30 punktów; Sem 22 punktów; Sokół 14 punktów:

Wyniki w niektórych konkurencjach mimo złych warunków bardzo dobre: Najliczniejszy ze

spół wystawiło Seminarjum 14; najstarszy Sokół 7; Grom wystawił 8; Zwycięstwo Chojnicznan piękne i zasłużone natomiast między pozostałymi zespołami walka toczyła się niemal do końca T G Sokół wywijało się z roli gospodarza zawodów dobrze a przegrana do dwóch silnych zespołów nie winna zrazić go, przeciwnie być dalszym bodźcem do wspniania się na wyżyny lekkoatletyki tucholskiej.

Okropne morderstwo na tle rabunkowym w Borowymłynie
Sprawcy mordu przed sądem.

W cichej wiosce nad granicą polsko - niemiecką, w Borowymłynie. dokonano w dniu 6 lipca br. w nocy o 23,30 strasznego napadu morderczego na osobie 67-letniego deputatnika Jana Ringwelskiego, o czem swego czasu pisaliśmy szczegółowo.

Krytycznej nocy powracał 67-letni Jan Ringwelski od swego sąsiada Rudnika do swego mieszkania na wybudowaniu. W pewnym odludnym miejscu na szosie padły nagle 2 strzały z pobliskiego owsa, które ugodziły go w głowę i pierś, tak iż zbroczony krwią padł na ziemię. Sprawca mordu po dokonaniu ohydnych czynu zbiegł. Ringwelskiego dającego słabe znaki życia, znaleziono rano na szosie. Odstawiono go natychmiast samochodem do Chojnic, do Zakładu św. Boromeusza, gdzie udało się Ringwelskiego utrzymać przy życiu.

Władze śledcze stały przed zagadką. Któż bowiem miałby interes w zamordowaniu biednego starca, który prócz wymiaru, jaki strzymał, nic nie posiadał. Sprawa jednak poczęła się po trochu wyjaśniać, a wreszcie ujawniono okrutnych morderców w osobach Józefa Pateli i rolnika Franciszka Wróblewskiego z Borowogomylna.

Dalsze śledztwo ujawniło szatańskie tło mordu.

Ofiarą mordu, Jan Ringwelski, oddał swemu zięciowi gospodarstwo, które tenże następnie przed rokiem sprzedał Franciszkowi Wróblewskiemu, który miał obowiązek wydawać Ringwelskiemu deputat. Chciał się jednak pozbyć ciężaru, jakim był dla niego ów deputat i wspólnie z Patelą ułożył plan sprzątnięcia Ringwelskiego ze świata. Plan miał zrealizować Patela, który jako nagrodę za to miał otrzymać siostrę Wróblewskiego za żonę. Krytycznej nocy Patela z dubeltówką oczekiwał Ringwelskiego nad szosą, którą dy tenże miał przechodzić.

Po oddaniu 2 strzałów, Patela przez nikogo nie spostrzeżony, udał się do domu gdzie pod podłogą w izbie ukrył dubeltówkę. Patela jak i Wróblewski przyznali się do zbrodni.

Sprawa ta znajdzie się jutro na wokandzie wzmocnionej Izby Karnej Sądu Okręgowego w Chojnicach.

Kino Nowości

wyświetla dziś w środę o godzinie 8,15 po raz ostatni wielki film rosyjski pt. „Nocna Przygoda Kawalera“ (Burza). Wielce zajmujący dramat monumentalny rozgrywający się w carskiej Rosji. W rolach głównych dwie potęgi ekranu Kamila Horn znana Małgorzata z Fausta, oraz słynny artysta John Barrymore. Ceny zwykle! Jazz - band!

Giełda bydłęca

Poznań, dnia 23. IX. 1930.

- A. Woły: Bydlę: a pełnomięsne wytuczony woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprężane 140—146
b) pełnomięsne wytuczony woły od 2—3 lat 128—136
B. Stadniki: a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 124—130
b) nietuczony 110—120
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare 098—106
C. Jałowki i krowy: a) pełnomięsne, wytuczony jałówek, najwyższej wartości rzeźnej 130—140
b) pełnomięsne, wytuczony krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 114—124
c) starsze wytuczony krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałowki 110—116
d) miernie odżywione jałowki 90—100
e) liche odżywione krowy 70—80
Cielęta: b) najprzedniejsze cielęta tuczone 160—170
c) średnio tuczony cielęta i najprzedniejsze ssaki 140—150



- d) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki 120—130
e) liche ssaki 104—116
Owce:
Opasy chlewnie.
a) jagnięta tuczony i młodsze skopy tuczony 140—152
b) starsze skopy tuczony, liche jagnięta tuczony i dobrze odżywione młode owcy 120—130
c) miernie odżywione skopy i owce 100—110

- Swinie:
a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi —
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi 182—190
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi 172—180
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 162—168
e) mięsne świnie ponad 80 kg. 150—160
f) maciory i późne kastrody 140—150
Przebieg targu bardzo spokojny.

- Giełda bydłęca
Gdańsk, dnia 23. IX. 1930 r.
(Ceny za 50 kilogram żywej wagi.)
A. Woły: Bydlę Gulden
a) pełnomięsne wytuczony woły, najwyższej wartości rzeźnej 1. młodsze 40—42
2. starsze —
b) pełnomięsne 1. młodsze 35—38
2. starsze —
c) mięsne —
d) miernie odżywione —
B. Stadniki:
a) młodsze pełnomięsne. najwyższej wartości rzeźnej 38—40
b) pełnomięsne 32—35
c) mięsne 30—32
d) miernie odżywione —
C. Krowy:
a) młodsze, pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej 37—39
b) pełnomięsne 32—35
c) mięsne 23—25
d) miernie odżywione do 20
D. Jałowki:
a) pełnomięsne, najwyższej wartości rzeźnej 43—45
b) pełnomięsne 36—38
c) mięsne 30—33

- Cielęta
a) najprzedniejsze cielęta tuczony —
b) najprzedniejsze ssaki 68—70
c) średnio tuczony cielęta i średnie ssaki 57—60
d) liche ssaki 35—40

- Owce
a) jagnięta tuczony i młodsze skopy tuczony —
b) starsze skopy tuczony, liche jagnięta tuczony i dobrze odżywione młode owce 37—40
c) mięsne owce i skopy 30—32

- Swinie
a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi 60—62
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi 56—59
c) pełnomięsne od 100—120 kg. żywej wagi 54—56
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi 52—53
e) mięsne świnie 60—80 kg. żywej wagi —
f) mięsne goniżej 60 kg żywej wagi —
g) maciory i późne kastrody 52—53

RUCH w TOWARZYSTWACH

SMPZ. Dziś o godz. 5-tej ćwiczenie siatkówki w szkole.

Zebranie plenarne T. G. Sokół odbędzie się w środę dnia 24 9 30 r. w lokalu p. Węsierskiego, Na porządku obrad między innymi ważnymi sprawami sprawozdanie dha Szczepańskiego z zlotu Jęgosłowiańskiego w Belgradzie. Uprasza się również druchny o udział w zebraniu.

Czołem! Zarząd.
Dnia 24. 9. br. odbędzie się miesięczne zebranie ZZDK w lokalu p. Sejdy, początek o godzinie 18-tej. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. dotyczące przyszłego uzupełniającego wyboru zarządu w miejscu kolegów przesiedlonych. Wobec powyższego uprasza się wszystkich kolegów wolnych od służby o jaknajliczniejsze przybycie. Zarząd.

Zebranie Zeńskiej Konferencji św Wincentego a Paulo odbędzie się w środę dnia 1 października 1930 r. o godzinie 5-tej po poł. w klasztorze. O licznym udziale uprasza Zarząd.

Kółko Rolnicze Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. o godzinie 12-tej w lokalu p. Jażdżewskiego (Restauracja pod Złotym Lwem. Ze względu na wykład lek. wet. p. dr. Dreszlera uprasza się o jaknajliczniejszy udział. Zarząd.

